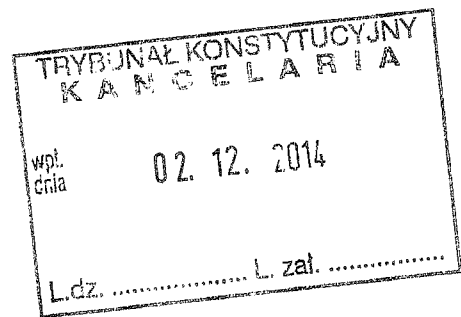




Warszawa, dnia 1 grudnia 2014 r.

PG VIII TK 60/14

P 27/14



TRYBUNAŁ KONSTYTUCYJNY

W związku z pytaniem prawnym Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie II Wydział Cywilny, czy:

- 1) art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2014 r., poz. 1025 ze zm.) w zakresie, w jakim nie przewiduje zwrotu połowy opłaty od pozwu o rozwód w razie orzeczenia rozwodu na zgodny wniosek stron z winy pozwanego, jest zgodny z art. 32 ust. 1 i art. 45 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej;

a ewentualnie – na wypadek stwierdzenia braku formalnych podstaw do udzielenia odpowiedzi na pytanie prawne zawarte w pkt 1 – czy:

- 2) art. 3 w związku z art. 32 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643 ze zm.) w zakresie, w jakim wykracza poza obowiązek wykazania przez sąd, iż akt normatywny poddany konstytucyjnej kontroli stanowi podstawę rozstrzygnięcia sprawy, jest zgodny z art. 193 w związku z art. 2, art. 10 ust. 1 i art. 45 ust. 1 Konstytucji RP

– na podstawie art. 27 pkt 5 w zw. z art. 33 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643 ze zm.) –

przedstawiam następujące stanowisko:

postępowanie w niniejszej sprawie podlega umorzeniu na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym, wobec niedopuszczalności wydania wyroku.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie II Wydział Cywilny (dalej: „Sąd pytający”, „Sąd Okręgowy” lub „Sąd”), postanowieniem z dnia 14 kwietnia 2014 r. (sygn. akt _____), przedstawił Trybunałowi Konstytucyjnemu pytanie prawne przytoczone na wstępie.

Pytanie prawne sformułowane zostało na tle następującego – opisanego w uzasadnieniu tegoż pytania – stanu faktycznego.

M _____ C. wytoczyła powództwo przeciwko M _____ M _____ o rozwód, żądając ustalenia winy pozwanego. W odpowiedzi na pozew pozwany uznał powództwo w całości. Na rozprawie w dniu _____ lutego 2014 r. Sąd uwzględnił powództwo o rozwód z winy pozwanego.

Uzasadniając zarzut przedstawiony w pkt 1 *petitum* pytania prawnego, Sąd pytający stwierdził, że kwestionuje zgodność z Konstytucją pominięcia ustawodawczego, polegającego na nieuwzględnieniu w art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b u.k.s.c. konieczności zwrotu połowy opłaty od pozwu o rozwód w sprawie, w której strony wniosły zgodnie o orzeczenie rozwodu z winy strony pozwanej. Zdaniem Sądu, nie znajduje ono jakiegokolwiek racjonalnego uzasadnienia i prowadzi do obowiązywania niesprawiedliwie ukształtowanej procedury sądowej i dyskryminacji stron formułujących w sprawie zgodne stanowiska. Zaskarżony przepis, który – w obecnie obowiązującym kształcie – stanowi, iż zwrot połowy opłaty od pozwu o rozwód następuje jedynie w przypadku orzeczenia rozwodu na zgodny wniosek stron bez orzekania o winie, nie realizuje prawidłowo intencji ustawodawcy, którą było – jak twierdzi Sąd pytający – premiowanie stron przedstawiających zgodne stanowiska o winie za rozkład pożycia, co prowadzi do ograniczenia zakresu czynności sądowych poprzedzających wydanie wyroku. W ocenie Sądu pytającego, zaskarżone unormowanie „uchybia sprawiedliwości proceduralnej chronionej art. 45 ust. 1 Konstytucji, a istniejące w tym zakresie wyłączenie nie ma uzasadnienia w postanowieniach art. 31 ust. 3 Konstytucji”.

Sąd Okręgowy zakwestionował również art. 3 w związku z art. 32 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym w zakresie, w jakim wykracza poza obowiązek wykazania przez sąd, iż akt normatywny poddany konstytucyjnej kontroli stanowi podstawę rozstrzygnięcia sprawy. Uzasadniając przedstawiony zarzut niezgodności z art. 193 oraz z art. 2, art. 10 ust. 1 i art. 45 ust. 1 Konstytucji, Sąd Okręgowy wskazał, że na sądzie pytającym ciąży jedynie formalny obowiązek przedstawienia pytania prawnego co do hierarchicznej zgodności norm i wykazania, że akt prawny znajduje zastosowanie w postępowaniu sądowym, w ramach którego wydano

postanowienie zawierające to pytanie. Nie podlega on natomiast żadnym ograniczeniom i dodatkowym warunkom.

Przed merytoryczną oceną zarzutów przedstawionych w pytaniu prawnym niezbędne jest stwierdzenie, czy pytanie to spełnia przesłanki warunkujące skuteczność jego przedstawienia.

Zgodnie z art. 193 Konstytucji i art. 3 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym, każdy sąd może przedstawić Trybunałowi Konstytucyjnemu pytanie prawne co do zgodności aktu normatywnego z Konstytucją, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi lub ustawą, jeżeli od odpowiedzi na pytanie prawne zależy rozstrzygnięcie sprawy toczącej się przed tym sądem. Z normy tej wynika, że dopuszczalność rozpoznania pytania prawnego uzależniona jest od łącznego spełnienia trzech przesłanek:

- podmiotowej – z pytaniem prawnym może wystąpić tylko sąd,
- przedmiotowej – przedmiotem pytania prawnego może być tylko akt normatywny mający bezpośredni związek ze sprawą i będący podstawą rozstrzygnięcia w sprawie oraz
- funkcjonalnej – wskazującej związek, jaki musi zachodzić między orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego a rozstrzygnięciem konkretnej sprawy, na tle której sąd zadał pytanie prawne.

Trybunał Konstytucyjny, wyjaśniając w swoim orzecznictwie znaczenie tych przesłanek, szczególną uwagę zwracał na konieczność wykazania przez sąd występujący z pytaniem prawnym przesłanki funkcjonalnej, sprawia ona bowiem niekiedy – w odróżnieniu od przesłanek podmiotowej i przedmiotowej – problemy interpretacyjne (*vide* – postanowienia Trybunału Konstytucyjnego: z dnia 6 listopada 2013 r., sygn. P 24/13, OTK ZU nr 8/A/2013, poz. 129, z dnia 12 listopada 2013 r., sygn. P 23/13, OTK ZU nr 8/A/2013, poz. 131

i z dnia 14 stycznia 2014 r., sygn. P 12/12, OTK ZU nr 1/A/2014, poz. 6). W związku z brzmieniem art. 193 ustawy zasadniczej i art. 3 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym kontrola konstytucyjności inicjowana pytaniem prawnym ma charakter kontroli konkretnej, ściśle związanej z indywidualną sprawą toczącą się przed sądem pytającym. Dopuszczalne jest więc kwestionowanie w trybie pytań prawnych jedynie tych przepisów, których ocena przez Trybunał Konstytucyjny może mieć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy toczącej się przed sądem pytającym. Przesłanka funkcjonalna determinuje zatem dopuszczalny przedmiot pytania prawnego, gdyż spełnienie przesłanki funkcjonalnej uzależnione jest od odpowiedniej relacji między treścią kwestionowanego przepisu a stanem faktycznym sprawy, w związku z którą zadano pytanie prawne. Przedmiotem kontroli w trybie pytania prawnego może być zatem jedynie akt normatywny lub przepis prawa, który ma bezpośrednie znaczenie dla rozstrzygnięcia konkretnej sprawy toczącej się przed tym sądem – będzie zastosowany lub chociaż wywrze bezpośredni wpływ na rozstrzygnięcie danej sprawy zawisłej przed sądem pytającym. Z tych względów przedmiotem pytania prawnego nie może być wątpliwość konstytucyjna dotycząca kwestii zauważonych niejako przy okazji, które nie mają żadnego związku z konkretną rozpatrywaną przez sąd sprawą (*vide* – postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 października 2011 r., sygn. P 37/10, OTK ZU nr 8/A/2011, poz. 88).

Przepis art. 32 ust. 3 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym przewiduje, że sąd zwracający się z pytaniem prawnym do Trybunału Konstytucyjnego zobowiązany jest do wskazania, w jakim zakresie odpowiedź na pytanie może mieć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, w związku z którą pytanie prawne zostało postawione, czyli – wykazania jego przesłanki funkcjonalnej. Sąd zobowiązany jest, stosownie do sprawy, do odrębnego wskazania, w jaki sposób zmieniłoby się rozstrzygnięcie sądu w toczącej się przed nim sprawie, gdyby określony przepis utracił moc obowiązującą wskutek orzeczenia Trybunału

Konstytucyjnego o jego niezgodności z Konstytucją. Obowiązek, określony w art. 32 ust. 3 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym, jest wiążący (*vide* – postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 27 marca 2009 r., sygn. P 10/09, OTK ZU nr 3/A/2009, poz. 40).

W swym orzecznictwie Trybunał Konstytucyjny wyjaśniał też charakter pojęcia „sprawa” użytego w art. 193 Konstytucji oraz w art. 3 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym, wielokrotnie podkreślając nietrafność stanowiska utożsamiającego to pojęcie z każdym zagadnieniem poddanym pod rozstrzygnięcie sądowe, a więc zarówno głównym przedmiotem sporu, jak i wszelkimi rozstrzygnięciami w kwestiach incydentalnych (*vide* – postanowienie z dnia 6 listopada 2013 r., *ibidem*). Interpretacja treści normatywnej pojęcia „sprawy” w rozumieniu art. 193 Konstytucji powinna bowiem uwzględniać przedmiot działalności sądów, którym – zgodnie z art. 177 Konstytucji – jest sprawowanie wymiaru sprawiedliwości. Przepis ten jednoznacznie wiąże więc pojęcie „sprawy” z funkcją ustrojową sądu, którą jest sprawowanie wymiaru sprawiedliwości. Do takich samych wniosków prowadzi wykładnia pojęcia „sprawy” dokonywana przez pryzmat art. 45 ust. 1 Konstytucji, który przyznaje jednostce prawo do „rozpatrzenia sprawy” przez sąd, czyli rozstrzygnięcia sporu o prawo, którego ochrony sądowej poszukuje jednostka. Sąd pytający orzeka zatem w konkretnej, „toczącej się” przed nim, sprawie i tylko w ramach tej sprawy może zadać pytanie prawne (*vide* – *ibidem*, por. także postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 26 lipca 2012 r., sygn. P 17/12, OTK ZU nr 7/A/2012, poz. 95).

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego, dopuszczalne jest kwestionowanie w trybie pytania prawnego przepisów dotyczących zagadnień incydentalnych oraz proceduralnych, jeżeli orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego w tym przedmiocie może mieć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy zawistej przed sądem (*vide* – postanowienia: z dnia 10

czerwca 2009 r., sygn. P 4/09, OTK ZU nr 6/A/2009, poz. 93, z dnia 7 grudnia 2011 r., sygn. P 15/11, OTK ZU nr 10/A/2011, poz. 121 oraz z dnia 16 października 2012 r., sygn. P 29/12, OTK ZU nr 9/A/2012, poz. 116).

W postanowieniu z dnia 27 marca 2009 r., sygn. P 10/09, Trybunał Konstytucyjny wyraził pogląd, że „wątpliwości konstytucyjne mogą także dotyczyć zagadnień wypadkowych rozstrzyganych przez pytający sąd. Muszą to być jednak zagadnienia, z którymi będzie konfrontowany pytający sąd na tle rozstrzyganej sprawy, w ramach toczącego się postępowania. Także więc w wypadkach, gdy wątpliwość konstytucyjna dotyczy konkretnych kwestii wypadkowych, ewentualne wyeliminowanie niekonstytucyjnej normy dotyczącej takiej właśnie kwestii powinno być kwalifikowane jako wywierające wpływ na treść rozstrzygnięcia sprawy, w której postawiono pytanie prawne” (*op. cit.*). W wyroku z dnia 12 maja 2011 r., w sprawie o sygn. P 38/08, Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że „sąd może mieć wątpliwość konstytucyjną na różnych etapach rozpatrywania sprawy, w kwestiach wypadkowych, w postępowaniu rozpoznawczym albo odwoławczym. Wątpliwość może przedstawiać zarówno sąd orzekający merytorycznie (wyrokujący), jak i sąd (inny skład) rozpatrujący kwestię wypadkową” (OTK ZU nr 4/A/2011, poz. 33). Jakkolwiek więc można – w świetle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego – przyjąć, że pytanie prawne może dotyczyć wątpliwości konstytucyjnych powziętych przez sąd w związku z kwestiami wypadkowymi, to jednak niezwykle ważne jest by – co również akcentuje Trybunał Konstytucyjny – wątpliwości te dotyczyły zagadnień, z którymi sąd konfrontowany był na tle rozstrzyganej sprawy, w ramach toczącego się postępowania.

Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie akcentował również, że, będąc organem działającym na podstawie i w granicach prawa (art. 7 Konstytucji), ma kompetencję w zakresie oceny, czy sąd prawidłowo wykazał spełnienie przesłanki funkcjonalnej pytania prawnego (*vide* – postanowienie Trybunału

Konstytucyjnego z dnia 20 listopada 2008 r., sygn. P 18/08, OTK ZU nr 9/A/2008, poz. 168). Przeciwny pogląd, jaki w tej mierze zdaje się prezentować Sąd pytający, nie znajduje oparcia w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, który – nie kwestionując, że w pierwszej kolejności to sąd powinien określić zależność pomiędzy odpowiedzią na pytanie prawne a rozstrzygnięciem sprawy – zastrzega dla siebie możliwość kontroli prawidłowości stanowiska sądu pytającego w tej kwestii (*vide* – postanowienia Trybunału Konstytucyjnego: z dnia 20 stycznia 2010 r., sygn. P 70/08, OTK ZU nr 1/A/2010, poz. 7 i z dnia 22 listopada 2011 r., sygn. P 20/11, OTK ZU nr 9/A/2011, poz. 103).

Trybunał Konstytucyjny wskazał wreszcie, że „art. 193 Konstytucji wyklucza możliwość inicjowania przez organy sądowe abstrakcyjnej kontroli konstytucyjności prawa (...). Na gruncie obowiązującej Konstytucji pytanie prawne nie może abstrahować od sprawy, w związku z którą jest przedstawiane, i być traktowane przez sąd tylko jako okazja do zainicjowania postępowania przed Trybunałem. Należy mieć na względzie, że przedstawienie pytania prawnego wstrzymuje rozpatrzenie indywidualnej sprawy zawisłej przed sądem. Z uwagi na prawo jednostki do rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki (art. 45 ust. 1 Konstytucji), pytania prawne powinny być przedstawiane tylko wtedy, gdy od odpowiedzi na nie rzeczywiście zależy rozstrzygnięcie sprawy zawisłej przed sądem. Sądy powinny korzystać z tej kompetencji roztropnie, po dokładnym przeanalizowaniu przesłanek dopuszczalności pytania prawnego oraz problemu konstytucyjnego. W przeciwnym razie przedstawianie pytań prawnych może faktycznie wypaczać cel, jakiemu służy ten tryb wszczęcia konkretnej kontroli norm przed Trybunałem Konstytucyjnym” (postanowienie z dnia 16 października 2012 r., sygn. P 29/12, *op. cit.*).

Analizując kwestię spełnienia przesłanki funkcjonalnej pytania prawnego w odniesieniu do art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b u.k.s.c., należy przede wszystkim ponownie przywołać postanowienie z dnia 12 listopada 2013 r., sygn. P 23/13,

w którym Trybunał Konstytucyjny, rozpatrując pytanie prawne dotyczące powołanego unormowania, stwierdził, że nie spełnia ono przesłanki funkcjonalnej, bowiem sprawa, w której je zadano, została już prawomocnie rozstrzygnięta przez Sąd, także w zakresie, którego dotyczyło owo pytanie prawne: w kwestii kosztów postępowania. Trybunał Konstytucyjny w powołanym orzeczeniu zauważył bowiem, że w sprawie, na tle której przedstawiono wówczas pytanie prawne, sąd, orzekając o rozwodzie, rozstrzygnął również o kosztach, tj. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę pieniężną tytułem kosztów procesu. Trybunał Konstytucyjny przypomniał w powołanym postanowieniu, że, zgodnie z art. 108 § 1 k.p.c., sąd rozstrzyga o kosztach w każdym orzeczeniu kończącym sprawę w instancji. Jeżeli sąd nie rozstrzygnął w wyroku o kosztach procesu (nie zawarł w tym przedmiocie żadnego rozstrzygnięcia), strona może w trybie art. 351 k.p.c. wystąpić, w ciągu dwóch tygodni od ogłoszenia albo doręczenia wyroku, z wnioskiem o uzupełnienie wyroku. Orzeczenie w tym zakresie zapada w formie postanowienia. W przypadku braku rozstrzygnięcia – w orzeczeniu kończącym postępowanie – o obowiązku poniesienia kosztów sądowych lub nieobjęcia tym rozstrzygnięciem całej należnej z tego tytułu kwoty, zgodnie z art. 108¹ k.p.c., na posiedzeniu niejawnym sąd, przed którym sprawa toczyła się w pierwszej instancji, wydaje postanowienie w tym przedmiocie. Przepis art. 108¹ k.p.c. dotyczy jednak, jak podkreślił Trybunał Konstytucyjny, wyłącznie rozstrzygnięć w kwestii należnych Skarbowi Państwa kosztów sądowych, które nie zostały uiszczone w toku postępowania i o których nie orzekł sąd w orzeczeniu kończącym postępowanie bądź w orzeczeniu swym nie objął całej należnej z tego tytułu kwoty. Nie ma on jednak zastosowania do kosztów procesu rozliczanych między stronami, jak i zwrotu opłaty z urzędu stronie, która ją uiszcza. Brak rozstrzygnięcia w tych kwestiach może być zatem naprawiony wyłącznie wskutek wniosku strony o uzupełnienie wyroku, niezależnie od tego, że, zgodnie z art. 79 u.k.s.c., sąd orzeka o zwrocie całości lub części opłaty

z urzędu, co jedynie oznacza, że obowiązek zwrotu nie jest uzależniony od uprzedniej inicjatywy strony. Trybunał Konstytucyjny zwrócił także uwagę, iż sąd rozstrzyga o kosztach procesu postanowieniem, które z reguły jest zawarte w treści orzeczenia rozstrzygającego istotę sprawy, zaś kwestionowanie zasadności rozstrzygnięcia o kosztach nastąpi w środku prawnym złożonym od orzeczenia rozstrzygającego istotę sprawy lub – jeśli strona nie składa takiego środka – w zażaleniu złożonym na podstawie art. 394 § 1 pkt 9 k.p.c.

Przedstawione uwagi Trybunału Konstytucyjnego mają bezpośrednie odniesienie do analizowanej w przedmiotowej sprawie – w zakresie zarzutów dotyczących art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b u.k.s.c. – problematyki przesłanki funkcjonalnej pytania prawnego, co wynika z podobieństwa stanu faktycznego (a zarazem identyczności sytuacji procesowej) sprawy, będącej podstawą do sformułowania pytania prawnego w postępowaniu o sygn. P 23/13, i sprawy, na tle której przedstawiono pytanie prawne w przedmiotowym postępowaniu. Z tych względów należy przyjąć, że w zakresie art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b u.k.s.c. pytanie prawne nie spełnia przesłanki funkcjonalnej, co prowadzi do wniosku, iż w tym zakresie postępowanie winno zostać umorzone ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

Zagadnienie przesłanki funkcjonalnej w zakresie zakwestionowanego przepisu art. 3 w związku z art. 32 ust. 1 pkt 4 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym zostało szeroko omówione w postanowieniu Trybunału Konstytucyjnego z dnia 16 kwietnia 2014 r., w sprawie P 37/13, o umorzeniu postępowania w sprawie pytania prawnego, którego przedmiotem była między innymi kwestia zgodności art. 3 w związku z art. 32 ust. 1 pkt 4 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym – w zakresie, w jakim wykracza poza obowiązek wykazania przez sąd, że akt normatywny poddany konstytucyjnej kontroli stanowi podstawę rozstrzygnięcia sprawy – z art. 193 w związku z art. 2, art. 10 i art. 45 ust. 1 Konstytucji. Nietrudno dostrzec, iż zarówno przedmiot kontroli

(łącznie ze sposobem jego zakresowego ujęcia), jak i powołane wzorce kontroli odpowiadają dosłownie zarzutowi zawartemu w pkt. 2 *petitum* pytania prawnego w niniejszej sprawie. W powołanym postanowieniu z dnia 16 kwietnia 2014 r. Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że pytanie prawne nie spełnia przesłanki funkcjonalnej, bowiem od odpowiedzi na nie nie zależy w żaden sposób rozstrzygnięcie sprawy toczącej się przed pytającym sądem, który kwestionuje normę kompetencyjną, upoważniającą sądy do wystąpienia z pytaniem prawnym, oraz normę o charakterze procesowym, nakazującą w postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym uzasadnienie zarzutu i powołanie odpowiednich dowodów na jego poparcie. Żadna z tych norm nie znajduje i nie może znaleźć zastosowania w procesie sądowego stosowania prawa w sprawie, na tle której przedstawiono pytanie prawne. Zakwestionowane przepisy ustawy o Trybunale Konstytucyjnym nie stanowią podstawy rozstrzygnięcia pytającego sądu, nie mogą być brane pod uwagę przy rozstrzyganiu tzw. wypadkowych kwestii istotnych dla rozstrzygnięcia zawisłej sprawy, nie wyznaczają też kognicji pytającego sądu w ten sposób, że utrata przez nie mocy obowiązującej wpływałaby na kierunek rozstrzygnięcia (*vide* – OTK ZU nr 4/A/2014, poz. 49). Poglądy wyrażone przez Trybunał Konstytucyjny w powołanym postanowieniu znajdują wprost zastosowanie w niniejszej sprawie, w zakresie zarzutu określonego w pkt. 2 *petitum* pytania prawnego, bez względu na to, że uzasadnienie pytania w części dotyczącej tego zarzutu zawiera przede wszystkim polemikę z zasadniczymi tezami Trybunału Konstytucyjnego, przyjętymi za podstawę rozstrzygnięcia w sprawie P 37/13. Warto przy tym zaznaczyć, iż w uzasadnieniu pytania prawnego nie przedstawiono w istocie żadnej argumentacji mającej na celu wykazanie istnienia przesłanki funkcjonalnej. Sąd pytający w ogóle nie wskazał, w jaki sposób rozstrzygnięcie Trybunału Konstytucyjnego (w zakresie zarzutu z pkt. 2 *petitum* pytania prawnego) wpłynie na rozstrzygnięcie sprawy toczącej się przed Sądem Okręgowym. Budowa uzasadnienia pytania prawnego

w omawianym zakresie skłania raczej do tezy, iż przedstawiona przez Sąd pytający argumentacja służy w istocie wykazaniu wpływu, jaki rozstrzygnięcie Trybunału Konstytucyjnego co do konstytucyjności art. 3 w związku z art. 32 ust. 1 pkt 4 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym wywrze na rozstrzygnięcie samego Trybunału Konstytucyjnego w pozostałym zakresie pytania prawnego, w szczególności, co do ewentualnej oceny braku uzasadnienia przedstawionych zarzutów. W tym sensie nie można mówić nawet o jakimś pośrednim – skądinąd niewystarczającym, by uznać, że spełniona została przesłanka funkcjonalna (*vide* – postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 6 listopada 2013 r., sygn. P 24/13, *op. cit.*) – wpływie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego na rozstrzygnięcie sprawy o zwrot części kosztów pozwu rozwodowego.

Z tych względów, wobec braku przesłanki funkcjonalnej, postępowanie w zakresie zarzutu niekonstytucyjności art. 3 w związku z art. 32 ust. 1 pkt 4 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym również podlega umorzeniu z uwagi na niedopuszczalność wydania wyroku.

Dodatkowo wskazać należy, iż w zakresie zarzutu z pkt. 2 *petitum* pytania prawnego nie została spełniona również przesłanka przedmiotowa pytania prawnego. W powołanym postanowieniu z dnia 16 kwietnia 2014 r., sygn. P 37/13, Trybunał Konstytucyjny podkreślił, że przedmiotem postępowania inicjowanego pytaniem prawnym jest hierarchiczna kontrola norm, co wymaga wskazania przynajmniej dwóch norm prawnych różnego rzędu w strukturze systemu prawa. Tymczasem, kwestionując zgodność m.in. art. 3 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym z art. 193 Konstytucji, pytający Sąd zdaje się pomijać fakt, że oba przepisy – jakkolwiek różnego rzędu – wyrażają tożsamą normę kompetencyjną, która upoważnia każdy sąd do zainicjowania postępowania w przedmiocie hierarchicznej zgodności norm. Pytający Sąd domaga się zatem w istocie kontroli treści art. 193 Konstytucji z nim samym

oraz z pozostałymi powołanymi w pytaniu wzorcami kontroli, nie zaś kontroli zgodności unormowania ustawowego z Konstytucją.

Brak przesłanki funkcjonalnej jest samoistną przyczyną umorzenia postępowania w rozpatrywanej sprawie. Tym niemniej należy zwrócić uwagę, iż pytanie prawne nie spełnia warunku określonego w art. 32 ust. 1 pkt 4 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym, zgodnie z którym pytanie prawne, poza spełnieniem wymagań dotyczących pism procesowych, powinno zawierać uzasadnienie postawionego zarzutu, z powołaniem dowodów na jego poparcie.

W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego wielokrotnie podkreślano – także w kontekście pytań prawnych – rolę uzasadnienia pisma inicjującego postępowanie. Pytanie prawne, w którym sąd ograniczyłby się do wyrażenia przekonania o niezgodności przepisu z Konstytucją bądź wskazania istniejących w tej kwestii wątpliwości, nie może bowiem podlegać rozpoznaniu przez Trybunał Konstytucyjny (*vide* – wyrok z dnia 8 września 2005 r., sygn. P 17/04, OTK ZU nr 8/A/2005, poz. 90, por. także: postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 9 września 2013 r., sygn. P 21/13, OTK ZU nr 7/A/2013, poz. 103). W postanowieniu z dnia 26 czerwca 2013 r., sygn. P 13/12, Trybunał Konstytucyjny podkreślił, że skoro kontrola hierarchicznej zgodności norm opiera się na domniemaniu ich konstytucyjności, to podmiot inicjujący postępowanie przed Trybunałem Konstytucyjnym jest zobligowany dostarczyć argumentów pozwalających obalić to domniemanie, dopóki zaś nie powoła przekonujących motywów mających świadczyć o niezgodności kwestionowanego przepisu ze wskazanymi wzorcami kontroli, Trybunał Konstytucyjny musi uznawać je za zgodne z wzorcem kontroli (*vide* – OTK ZU nr 5/A/2013, poz. 72). Zgodnie z art. 66 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym, Trybunał jest związany treścią oraz granicami rozpatrywanego pytania prawnego. Wyreżczenie sądu pytającego w doborze argumentacji adekwatnej do podnoszonych w pytaniu prawnym wątpliwości byłoby wyjściem poza granice

określone w pytaniu prawnym (*vide* – postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 15 października 2009 r., sygn. P 120/08, OTK ZU nr 9/A/2009, poz. 143) oraz naruszeniem zasady kontradiktoryjności postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym, który przekształciłby się w organ orzekający z inicjatywy własnej, samodzielnie formułujący argumenty przemawiające za niekonstytucyjnością poddanego kontroli aktu normatywnego (*vide* – wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z dnia 30 października 2006 r., sygn. P 36/05, OTK ZU nr 6/A/2006, poz. 129 i z dnia 14 lutego 2012 r., sygn. P 20/10, OTK ZU nr 2/A/2012, poz. 15). Przesłanka odpowiedniego uzasadnienia zarzutów nie powinna być traktowana powierzchownie i instrumentalnie. Przytoczone w piśmie procesowym, jakim niewątpliwie jest pytanie prawne, argumenty mogą być – jak stwierdził Trybunał Konstytucyjny – mniej lub bardziej przekonujące, lecz zawsze muszą być argumentami „nadającymi się” do rozpoznania przez Trybunał Konstytucyjny, w tym sensie, że nie można tego warunku uznać za spełniony, jeżeli wszystkie zarzuty wobec zakwestionowanej regulacji na tle danego wzorca wykraczają poza kognicję Trybunału Konstytucyjnego (*vide* – wyrok z dnia 19 października 2010 r., sygn. P 10/10, OTK ZU nr 8/A/2010, poz. 78 oraz postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 8 marca 2011 r., sygn. P 33/10, OTK ZU nr 2/A/2011, poz. 15).

Uzasadnienie zarzutów sformułowanych w pytaniu prawnym wobec art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b u.k.s.c. sprowadza się do stwierdzenia, że pominięcie ustawodawcze obowiązku zwrotu opłaty od pozwu w sprawie, w której wydane orzeczenie uwzględnia zgodne wnioski stron o orzeczenie rozwodu z winy strony pozwanej, uchybia sprawiedliwości proceduralnej chronionej art. 45 ust. 1 Konstytucji i nie ma uzasadnienia w art. 31 ust. 3 Konstytucji oraz prowadzi do dyskryminacji stron formułujących w sprawie zgodne stanowiska. Stwierdzenia te nie mogą zastąpić brakującej w uzasadnieniu pytania prawnego argumentacji przemawiającej za niekonstytucyjnością pominięcia

ustawodawczego, jakie – zdaniem Sądu pytającego – wynika z zaskarżonego art. 79 ust.1 pkt 3 lit. b u.k.s.c. W odniesieniu zaś do zarzutów wskazanych w pkt. 2 *petitum* pytania prawnego, zasadnicza część uzasadnienia niezgodności z powołanymi wzorcami kontroli przepisu art. 3 w związku z art. 32 ust. 1 pkt 4 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym to – jak już wcześniej wskazano – polemika z orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego.

Mając na uwadze powyższe, wnoszę jak na wstępie.

z upoważnienia
Prokuratora Generalnego

Robert Hernand
Zastępca Prokuratora Generalnego